

Warunki klimatyczne w Polsce powoli zaczynają ulegać zmianie. Coraz łagodniejsze zimy pozwalają na zastanowienie się nad możliwością chowu cieląt na zewnątrz w specjalnie przystosowanych do tego budkach. Do rozważenia takiej opcji skłania również często brak miejsca w budynkach inwentarskich.

Jednak zanim hodowca zacznie rozważać możliwość zimnego chowu, powinien zastanowić się nad rozwiązaniami powodującymi, że będzie on skuteczny.

Zimny chów cieląt - od czego zacząć?

Przed przeniesieniem cielęcia do budki na zewnątrz trzeba najpierw je dokładnie osuszyć. Hodowcy mają różnorakie podejście do tego tematu. Pierwszym z nich jest przeniesienie na zewnątrz zwierzęcia tuż po porodzie, po wcześniejszym osuszeniu. Część przenosi je po 12 godzinach od porodu. Często też hodowcy trzymają cielę w środku w pojedynkach przez 3-4 dni i dopiero po skończeniu odpajania cieląt siarą przenoszą je na zewnątrz. Z mojego doświadczenia polecałbym tę ostatnią metodę. Młode są wtedy silniejsze i z pewnością zaadoptują się do nowego środowiska. Ponadto, w warunkach niskich temperatur warto stosować derki dla cieląt oraz lamp w pierwszych godzinach życia.

Pamiętaj, aby zapewnić zwierzętom odpowiedni komfort

Ważne jest, żeby odpowiednio ustawić budki. W miarę możliwości powinny one stać przy ścianie budynku. W ten sposób można ograniczyć podmuchy wiatru. Zwłaszcza jesienią i zimą budki trzeba ustawiać od strony zawietrznej. Kolejnym potrzebnym elementem jest odpowiednie ścielenie w budkach. W okresie niższych temperatur powinno zadbać się o to, by ściółka była ciągle sucha i musi jej być odpowiednio dużo, tak by cielę mogło swobodnie

W okresie niższych temperatur powinno zadbać się o to, by ściółka była ciągle sucha i musi jej być odpowiednio dużo, tak by cielę mogło swobodnie leżąc, zakopać się w niej.

Fot. Adobe Stock

leżąc, zakopać się w niej.

Gdy na zewnątrz panują wysokie temperatury, również trzeba zadbać o odpowiednią wentylację w budce. Obecnie w budkach stosowane są otwory wentylacyjne, które można swobodnie regulować.

Warto, aby budki znajdowały się pod wiatą lub innym obiektem zapewniającym cień nad konstrukcją. W ten sposób można uniknąć stresu cieplnego.

Dobrym rozwiązaniem jest ustawienie budek na podłożu lekko pochylonym, w taki sposób, aby przy użytkowaniu budek, myciu i dezynfekcji wszystko spływało na inną, wolną przestrzeń, a nie pomiędzy budkami.

Zalety stosowania zimnego wychowu cieląt

Utrzymywanie młodych w konstrukcjach na zewnątrz potrafi przynieść wiele korzyści zdrowotnych. Obecne badania i obserwacje pomagają stwierdzić, że układ odpornościowy takich zwierząt ulega poprawie. Cielęta utrzymywane w cielętnikach częściej chorowały na biegunki i zapalenia płuc, niż te przebywające na zewnątrz. Takie zwierzęta również lepiej pobierają pasze, mają większe przyrosty i notuje się u nich mniej upadków. Cielęta dobrze reagują na niskie temperatury, zachowując przy tym zdrowotność. Z kolei podatność na choroby wzrasta w pomieszczeniach ciemnych i wilgotnych, tam gdzie jest kiepska wentylacja, dezynfekcja i higiena. W takich budynkach szybciej namnażają się patogeny. Z kolei w pojedynczej budce cielę ma ograniczony kontakt z innymi osobnikami, przez co ograniczamy emisję patogenów. W pojedynczej budce również łatwo zadbać np. o kwarantannę cieląt z zakupu. Takie zwierzę również łatwiej obserwować i jest bardziej przyzwyczajone do pracy z człowiekiem.

Wady zastosowanego zimnego chowu cieląt

System zimnego wychowu, jak prawie każdy, ma swoje wady. Pierwszą z nich jest mniejsza

możliwość socjalizowania się cieląt z innymi zwierzętami ze względu na pojedyncze utrzymanie. Istotną rolę odgrywa tutaj cały system utrzymania cieląt, który zakłada we właściwym momencie grupowanie cieląt w kojcach zbiorowych po kilka sztuk. Niskie temperatury utrzymujące się długo powodują większe zapotrzebowanie energetyczne organizmu, więc niezwykle istotne jest dostarczenie większej ilości energii w paszy płynnej poprzez dostosowanie produktu pod względem jego parametrów oraz np. zwiększenie koncentracji preparatu mlekozastępczego. Istotny jest też dostęp do wody zimną.

Cielęta dobrze reagują na niskie temperatury, zachowując przy tym zdrowotność. Fot. Adobe

Stock

Kolejnym aspektem jest większy nakład pracy, ponieważ pójło dla każdej sztuki musi być zadawane osobno, w każdej klatce trzeba osobno ścielić. Naprzeciw wychodzą zatem nowoczesne systemy żywienia z zastosowaniem taksówki mlecznej. Również zużycie ściółki będzie wyższe niż przy innych systemach. Koszt takich budek również może się okazać pewną barierą nie do przejścia.

Budki dla cieląt i zewnętrzne konstrukcje

Obecnie na rynku jest wiele dostępnych budek z różnymi zastosowaniami konstrukcyjnymi. Każdy hodowca powinien dobrać profil odpowiedni dla swojego gospodarstwa. Wówczas możliwe jest ograniczenie kosztów i dostosowanie konstrukcji idealnie do swojego gospodarstwa.

Zimny chów cieląt? Warto rozważyć

Z powodu cieplejszych zim i coraz gorętszego lata, a także z powodu ograniczonego miejsca w budynkach inwentarskich, zimny chów wydaje się być atrakcyjną alternatywą do wychowu młodych jałówek.

Jeśli masz wątpliwości, co do swojego obecnego systemu utrzymania, może to czas na zimny wychów cieląt. Warto spróbować!

Źródła

- Jones, C., Heinrichs, J. (2019). Calf Management Tips for Cold Weather. *Penn State Extension*.
- Litherland, N. (2013). Feeding and Management tips to combat cold stress in nursery calves. *University of Minnesota*.